

Sygn. akt II KKN 407/98

W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na rozprawie w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN – Marek Sokołowski

Sędziowie: SN – Ewa Strużyna

SN – Wiesław Koziół (spr.)

Protokolant – Teresa Jarosławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej – Aleksandra Herzoga

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2001 r.

sprawy **W.D.**

skazanego z art. 145 § 1 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w **P.**

z dnia 19 czerwca 1998 r., sygn. II Ka ../98

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 5 listopada 1997 r., sygn. II K .../96

- I. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,**
- II. zarządza zwrot na rzecz W.D. wniesionej przez niego opłaty od kasacji w kwocie 300 (trzysta) złotych.**

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 5 listopada 1997 r. sygn. akt II K .../96 uznał W.D. za winnego tego, że: w dniu 18 maja 1996 r. w miejscowości Szkarada gmina Sanniki woj. płockie, kierując samochodem ciężarowym marki „IVECO”, podczas wykonywania manewru skrętu w prawo częściowo z lewego pasa jezdni – nie upewnił się, czy manewr ten może wykonać w sposób bezpieczny i bez takiego upewnienia się rozpoczął tenże manewr wskutek czego zajechał drogę jadącej za nim prawym pasem jezdni samochodem „Audi 80” M. Z., która w wyniku wypadku doznała obrażeń ciała w postaci urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania trzonu lewej kości udowej, otarć i niewielkich ran tłuczonych twarzy, naruszających sprawne funkcjonowanie jej organizmu na okres nie przekraczający 7 dni, przy czym M. Z. poruszała się pojazdem w sposób nieprawidłowy tj. bez należytej obserwacji drogi i nie zachowując bezpiecznego odstępu od jadącego przed nią pojazdu „IVECO”, tj. popełnienia przestępstwa z art. 145 § 1 kk z 1969 r. i za to skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby; ponadto obciążył oskarżonego kosztami postępowania, opłatą w kwocie 90 zł oraz zasądził 400 zł na rzecz oskarżycielki posiłkowej tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 170-170v).

Opis czynu zarzucanego W. D. w akcie oskarżenia nie zawierał fragmentu znajdującego się w opisie czynu przypisanego wyrokiem od słów „... przy czym M. Z. ...” do słów „... przed nią pojazdu IVECO”.

Apelację od tego wyroku złożyła oskarżycielka posiłkowa M. Z. Zaskarżyła wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o winie. Z uzasadnienia apelacji wynikało, że oskarżycielka posiłkowa kwestionując opis czynu przypisanego we fragmencie zawierającym jej nazwisko, ze stwierdzeniem, „iż nieprawidłowo prowadziła samochód”, przez co w ocenie oskarżycielki posiłkowej „wymienienie w sentencji wyroku ... jej nazwiska świadczy, że Sąd w równej mierze za zaistniały wypadek obciążył ją i oskarżonego”. Skarżąca przytoczyła w uzasadnieniu pogląd Sądu Najwyższego co do braku podstaw do wymieniania w sentencji wyroku nazwisk „wspólników, sprawców nie osądzonych, nie objętych postępowaniem”. Treść zarzutu apelacji rozwiniętego w jej uzasadnieniu, dla większości składu orzekającego Sądu Wojewódzkiego w P. była jednoznaczna – M. Z. kwestionowała ustalenie przyczynienia się jej, poprzez nieprawidłową jazdę, do wypadku i wносиła o zmianę wyroku w części obciążającej ją (por. uzasadnienie wyroku Sądu Wojewódzkiego w P. k. 197 i uzasadnienie zdania odrębnego k. 202). Dla sprecyzowania apelacji – oskarżycielka posiłkowa została wezwana na rozprawę apelacyjną i wówczas wyraźnie oświadczyła, że apelacją kwestionowała uznanie jej przyczynienia się do wypadku i skarżąc wyrok dąży do zmiany orzeczenia w tym zakresie.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Wojewódzki w P. wyrokiem z dnia 19 czerwca 1998 r. sygn. akt II Ka .../98 zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że ustalił, że oskarżycielka posiłkowa M. Z. nie przyczyniła się do spowodowania wypadku (k. 195).

Od tego wyroku kasację złożył obrońca skazanego W.D. i **zarzucając:**

- rażące naruszenie art. 357 kpk z 1969 r. w zw. z art. 372 § 1 pkt 1 kpk z 1969 r. polegające na pominięciu przy rozstrzyganiu apelacji oskarżycielki posiłkowej szeregu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, oraz nie wskazaniu w uzasadnieniu wyroku jakie fakty Sąd Wojewódzki uznał za udowodnione i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych,
- rażące naruszenie art. 3 § 3 kpk z 1969 r. w zw. z art. 4 § 1 kpk z 1969 r. polegające na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego i związaną z tym dowolność w ocenie dowodów, która miała wpływ na treść orzeczenia,

wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Wojewódzkiego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania (k. 207-208).

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Wojewódzki w P. wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej jako niezasadnej (k. 221-224).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat dominuje pogląd, iż w przypadku gdy sąd odwoławczy zmienia ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku to uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego powinno zawierać szczegółową analizę materiałów dowodowych, w szczególności zaś wyraźnie wskazywać zarówno to, dlaczego sąd odwoławczy uznał ustalenia sądu pierwszej instancji za błędne, jak i to, jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (por. wyrok SN z dnia 11 marca 1993 r., III KRN 21/93, OSNKW 1993, z. 5-6, poz. 34, wyrok SN z dnia 15 lutego 1996 r., III KRN 197/95, zam. OSNPrPr 1996, z. 9, poz.9). Innymi słowy w razie zmiany wyroku sądu pierwszej instancji sąd odwoławczy uzasadniając swój wyrok ma obowiązek stosowania też przepisów odnoszących się do zasad

sporządzania uzasadnień wyroków pierwszoinstancyjnych (por. wyrok SN z dnia 4 lipca 1974 r., III KRN 33/74, OSNKW 1974, z. 11, poz. 201).

Patrząc z tego punktu widzenia na uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie można nie podzielić zarzutu z kasacji, że Sąd Wojewódzki dokonując ustaleń odmiennych niż Sąd I instancji nie odniósł się w wystarczającym stopniu do treści zeznań pokrzywdzonej M. Z. oraz znajdujących się w aktach sprawy opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego (k. 55-59, k. 139-140, k. 106-110, k. 146-148).

Zwrócić uwagę należy, iż w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego znajdujemy następujący fragment zawierający argumentację tego Sądu co do ustalenia, że pokrzywdzona przyczyniła się do spowodowania wypadku, cyt. „Sąd przyjął, iż kierująca samochodem „Audi” M. Z. także poruszała się w sposób nieprawidłowy. Sąd uznał, iż w samochodzie „IVECO” był wyłączony prawy kierunkowskaz, oraz że prędkość tego samochodu w czasie skrętu w prawo była nie większa niż 30 km/h. Biorąc powyższe pod uwagę, a także inne okoliczności, jak wielkość „IVECO”, jego zwrotność, Sąd ocenił, iż istniała możliwość wcześniejszego podjęcia skutecznych manewrów przez M. Z., i to zarówno w sytuacji przez nią opisywanej, tj. skrętu „IVECO” w prawo z lewego pasa ruchu, jak i w sytuacji opisywanej przez oskarżonego.

Zdaniem Sądu, błąd M. Z. polegał na zbyt późnym podjęciu manewru hamowania, wskutek niewłaściwej obserwacji drogi. Biegli z zakresu ruchu drogowego określili, jaką maksymalną prędkość mógł mieć pojazd „IVECO” podczas skręcania. Nie mógł on zatem wykonać manewru skrętu tak gwałtownie, jak twierdzi M. Z. Zauważyć należy, iż na jezdni nie ujawniono śladów hamowania kół „IVECO”, co także świadczy o tym, że samochód ten nie hamował gwałtownie. Obydwaj biegli z zakresu ruchu drogowego wskazują na powyższe nieprawidłowości w sposobie jazdy kierowcy „Audi”. Ponadto,

niezależnie od tego, jakim pasem ruchu poruszał się pojazd „IVECO”, kierujący samochodem „Audi” winien był zachować bezpieczny odstęp od jadącego przed nim pojazdu, a właściwie obserwując drogę i widząc zmniejszanie prędkości przez „IVECO” – winien był podjąć we właściwym czasie manewr hamowania.” (cytat ze strony 4 uzasadnienia wyroku k. 175).

Z kolei Sąd Wojewódzki, jak wynika z uzasadnienia jego wyroku, poczynił ustalenia, iż samochód ciężarowy „IVECO” nie miał włączonego kierunkowskazu prawego, „zaś jeżeli nawet miał to nastąpiło jego włączenie w takim momencie, że pokrzywdzona nie mogła nic zrobić”, że oskarżony hamował gwałtownie w ostatnim momencie chcąc skręcić, a to, że nie pozostały ślady na jezdni niczego nie przesądza, „bo nie każde gwałtowne hamowanie takie ślady pozostawia” (cytaty z uzasadnienia wyroku SW k. 199).

Nieporozumieniem zaś, zdaniem tego Sądu, należy tłumaczyć wywody z opinii biegłego W. L. co do tego, że pokrzywdzona przyczyniła się w niewielkim stopniu do wypadku, bowiem nie dostosowała się do wymogów jakie nakładał na nią przepis o wyprzedzaniu, nie zachowała należytej ostrożności, oraz że nie dostosowała się do wymogów zasady ograniczonego zaufania (uzasadnienie wyroku SW k. 200).

Poza dyskusją jest stwierdzenie, iż wprowadzie przyczynienie się pokrzywdzonego do wypadku nie może ekskulpować sprawcy, niemniej okoliczność ta nie może pozostawać bez wpływu na ocenę zachowania sprawcy. Naruszenie bowiem przez współuczestnika ruchu drogowego lub inną osobę zasad bezpieczeństwa tego ruchu i przyczynienie się do wypadku jest elementem zmniejszającym winę sprawcy i dlatego powinno być traktowane jako okoliczność łagodząca, chyba że owo przyczynienie się nie miało istotnego wpływu na zaistnienie wypadku (por. R. Stefański, Przestępstwa przeciwko

bezpieczeństwu powszechnemu i w komunikacji. Rozdział XX i XXI Kodeksu karnego. Komentarz, W-wa 2000, str. 309-311).

Nie budzi również wątpliwości, że w opisie czynu nie należy zamieszczać sformułowań dotyczących oceny zachowania pokrzywdzonego (Sąd Rejonowy w P. w opisie czynu przypisanego zamieścił ocenę zachowania pokrzywdzonej), jak i formułować tezy, iż pokrzywdzona nie przyczyniła się do wypadku (z kolei takie stwierdzenie znajdujemy w zaskarżonym wyroku Sądu Wojewódzkiego).

Miejscem do wyrażenia oceny Sądu co do ewentualnego przyczynienia się pokrzywdzonej do wypadku, stopnia tego przyczynienia oraz wpływu tego faktu na rozstrzygnięcie w zakresie wymiaru kary, jest bowiem uzasadnienie orzeczenia.

W niniejszej sprawie doszło nadto do powstania niezrozumiałej sprzeczności w zapadłym orzeczeniu, albowiem sposób zredagowania wyroku Sądu odwoławczego wskazuje, że z jednej strony ten Sąd przyjął, iż oskarżycielka posiłkowa M. Z. poruszała się pojazdem w sposób nieprawidłowy tj. bez należytej obserwacji drogi i nie zachowując bezpiecznego odstępu od jadącego przed nią pojazdu „IVECO” (Sąd Wojewódzki nie wyeliminował bowiem tych sformułowań z opisu czynu przypisanego), z drugiej zaś strony „ustalił” Sąd Wojewódzki, że nie przyczyniła się ona do spowodowania wypadku (jednoznacznie wynika to z treści zaskarżonego wyroku). Z kolei, jak to już wyżej wspomniano, z poczynionych przez ten Sąd ustaleń wynika, iż tenże Sąd uznał, że pokrzywdzona nie przyczyniła się do spowodowania wypadku bowiem to oskarżony gwałtownie „zajechał” jej drogę, zaś bezpośrednio przed tym „zajechaniem” jego zachowanie nie wskazywało na to, że będzie on skręcał i pokrzywdzona mogła przypuszczać, że kończy on manewr wyprzedzania.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonego W.D. przekazał Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.